

ZATRUDNIENIE ROMÓW

W ciągu ostatnich kilku lat słowo „wielokulturowość” jest odmiennie przez wszystkie przypadki. Mówi się o klęsce wielokulturowości, o tym, że wysiłki wkładane w jej rozwój nie przynoszą pozytywnych rezultatów w państwach Europy Zachodniej, takich jak Niemcy czy Francja, bądź w Stanach Zjednoczonych. W opisywanych przypadkach porażka oznacza brak integracji mniejszości etnicznych ze społeczeństwem większościowym. Za najbardziej pozytywne przykłady państw wielokulturowych uznaje się Kanadę i Australię, jednak tam cała polityka państwa jest podporządkowana integracji i łagodzeniu konfliktów między grupami etnicznymi. W tych krajach przyjęto, że nie dzieje się samoistnie, a mniejszości potrzebują wsparcia w dążeniu do integracji.



Po co nam wielokulturowość?

Współistnienie różnych grup kulturowych w obecnym świecie jest faktem. Wielokulturowość może przynosić pozytywne efekty pod warunkiem, że zostanie stworzona przyjazna dla wszystkich stron przestrzeń społeczna. Osobom z różnych grup rasowych, etnicznych, religijnych musi zostać zapewniony równy dostęp do edukacji, rynku pracy, urzędów. Państwo powinno stać na straży przestrzegania jednoznacznego prawa przez osoby z różnych grup etnicznych. Celem polityki wielokulturowości jest przede wszystkim zapewnienie przestrzegania praw człowieka. Ale wielokulturowość można również traktować bardzo użytkowo, jako sytuację przynoszącą wszystkim wymierne korzyści. Najłatwiej dostrzec to w sferze kulinarnej – mieszanka etniczna w miastach zapewnia dostęp do wcześniej nieznanymi smaków i potraw. Otwiera się również rynek dotychczas elitarnych, trudno dostępnych produktów, pojawiają się nowe sposoby spędzania wolnego czasu, jak nauka tańca czy sztuki walki. Osoby migrujące zapełniają też luki tworzące się na rynku pracy (np. polskie pielęgniarki opiekujące się osobami starszymi w krajach zachodnich). W społeczeństwie przenikają się idee filozoficzne, ubogacając sposób myślenia, a poznanie nowych sposobów życia skłania do dalszego rozwoju. W środowisku pracy wielokulturowość jest bardzo pożądana. Firmy międzynarodowe prowadzą specjalne programy multikulturowości, które zapewniają różnorodność etniczną wśród pracowników.

Wielokulturowość w pracy

Dlaczego miałoby się to opłacać? Osoby wychowane w innych warunkach kulturowych często prezentują odmienne sposoby myślenia. Współpracownicy uczą się patrzeć na dane kwestie z różnych perspektyw, dzięki temu znajdują innowacyjne rozwiązania problemów, mają nowatorskie pomysły, mogą rozwinąć własną tolerancję i wiedzę o innych. Dodatkowo jeśli firmie zależy na dotarciu do nowego rynku zbytu, osoby z grup mniejszościowych są niezastąpione: znają język, mentalność, sposoby sprzedaży i skutecznej reklamy, rozumieją specyficzne potrzeby lokalnej społeczności. Klient obsługiwany przez członków własnej grupy



etnicznej staje się bardziej przywiązany do marki i produktu. Ma poczucie zrozumienia i więzi z dostawcą. W niewielkich firmach, takich jak sklep czy przetwórnia spożywcza, zatrudnienie jednej lub kilku osób z mniejszości etnicznych mieszkających w okolicy przedsiębiorstwa zapewnia lojalność całej grupy mniejszościowej. Wspieranie swoich bliskich jest często normą, a więc pracodawca, który zatrudniając osoby z mniejszości, pokazuje otwartość i zaufanie, w zamian otrzymuje oddanych pracowników i klientów.

Czy w Polsce istnieje wielokulturowość?

W Polsce XXI wieku, pomimo pojawiających się grup imigranckich, poziom wielokulturowości jest ciągle niewielki. Nie stykamy się na co dzień z osobami mówiącymi słabo w języku polskim, nie musimy negocjować norm zachowania, zastanawiać się nad granicami własnej tolerancji. Ważne jest, by teraz dostrzec i uczyć się współpracy z mniejszościami kulturowymi, które od wieków są w Polsce, zanim do Polski dotrą fale migracji z krajów wschodu i południa

świata, co niewątpliwie nastąpi wraz ze wzrostem zamożności społeczeństwa polskiego.

Jak Romowie mogą pomóc Polsce?

Romowie mieszkają w Polsce od XV wieku. W niewielkim stopniu uczestniczą w życiu społecznym kraju. Przyczyną jest niski poziom wykształcenia, wysokie bezrobocie, ale również niechęć społeczeństwa większościowego do współpracy z nimi. Romowie mają swój własny, bardzo odmienny od polskiego język, kierują się w życiu jasno określonymi zasadami (Romanipen), podporządkowują decyzjom starszyzny. Ze społeczeństwem większościowym mają niewiele wspólnego. Choć wielu Romów próbuje to zmienić, posyłając dzieci do szkoły i próbując znaleźć swoje miejsce na rynku pracy.

Jeśli osoby z grupy większościowej spróbują przełamać swoje negatywne stereotypy i rozpoczną współpracę ze środowiskiem romskim, zainicjują to pozytywną zmianę społeczną. Przygotuje grunt pod integrację z innymi mniejszościami. Romowie mogą pomóc nie-Romom

nauczyć się wielokulturowej codzienności, w której nie każdy posługuje się biegle językiem polskim, ludzie inaczej się ubierają, a także wyznają inne wartości.

Romowie w pracy

Istnieje wiele pozytywnych przykładów Romów, którzy wnieśli ogromny wkład w rozwój Polski, choć mało kto o tym wie. Taką osobą jest Alfreda Markowska, odznaczona Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski za ratowanie dzieci w czasie II wojny światowej czy Adela Glowacka – działaczka społeczna, która dostała nagrodę słuchaczy Radia dla Ciebie oraz zajęła drugie miejsce w plebiscycie Kobieta sukcesu Mazowsza. To pokazuje rzecz oczywistą, że Romowie mogą mieć pozytywny wpływ na rozwój nie tylko swojego życia, ale i kraju – trzeba im tylko na to pozwolić. Na przeszkodzie stoją negatywne stereotypy, obawa przed nieznanym. Niewiedza, jak wiele korzyści może wynikać z otwarcia się na innych.

Dzięki funduszom z Unii Europejskiej, w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Romowie mają możliwość podjęcia nauki zawodu oraz uczestniczenia w stażach zawodowych w projektach dedykowanych specjalnie dla nich. Jak mówią pracodawcy, którzy zatrudniali Romów, to doświadczenie było bardzo dobre i pouczające (źródło: pracaromowie.pl). Członkowie społeczności romskiej bardzo pozytywnie oceniają taką formę aktywizacji zawodowej. Jedyne, co powoduje problemy, to nastawienie części współpracowników, którzy kierują się uprzedzeniami w kontakcie z Romami. Każdy pracodawca, który zdecyduje się na zatrudnienie Roma, ma okazję do zdobycia cennego, oddanego pracownika oraz lojalności i współpracy z lokalną grupą romską. To może przełożyć się na możliwość rozwinięcia działalności, dzięki wykorzystaniu siatki społecznej tej mniejszości etnicznej. Zachęcamy do nawiązywania kontaktów z grupą romską, organizowania dla Romów staży zawodowych w ramach dotowanych projektów unijnych. We wrześniu odbywać się będą Targi Pracy dla Romów, do udziału w których zachęcamy wszystkich zainteresowanych otwartym rynkiem pracy. Szczegóły będą dostępne pod adresem internetowym www.pracaromowie.pl.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt „Czas na zmianę – aktywizacja zawodowa i społeczna Romów” jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego